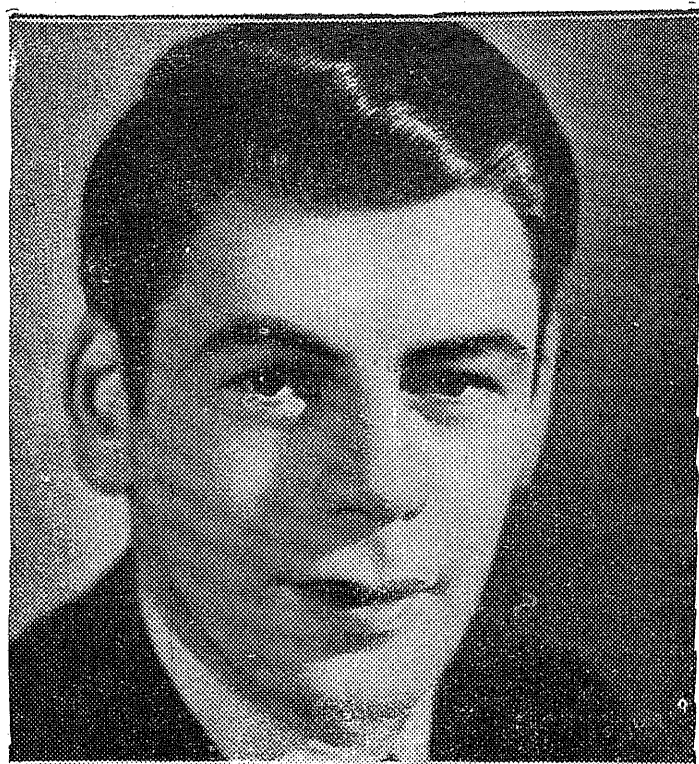




Genialny aktor, Paweł Muni, stworzył największą kreację swego życia w filmie pt. „Życie Emila Zoli“ Fot. Warner Bros.



Młoda i utalentowana aktorka Inge v. Kuserow, zadebiutowała z powodzeniem w filmie pt. „Pieśń jej matki“.



Victor Mc. Laglen i June Lang w filmie pt. „Nancy Steele zaginęła“. Fot. 20 Century Fox.



Joan Crawford.



Wirginia Bruce.



DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO“.

Rok XIV

Niedziela, dnia 6 lutego 1938 roku.

Nr. 6.

Kadry ratowników P.C.K. w Łodzi



W dążeniu do zapewnienia pierwszej pomocy ludności naszego miasta Polski Czerwony Krzyż organizuje i szkoli coraz to nowe zastępy ratowników i ratowniczek. W dniu 29 stycznia r. b. w głównej sali wykładowej PCK Oddziału Łódzkiego w obecności przedstawicieli Władz Państwowych, Polskiego Czerwonego Krzyża, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Przemysłu Łódzkiego odbyło się uroczyste zakończenie kursu rat.- san. dla pracowników zakładów: Allart, Rousseau et Co i K. Hofrichter. Podkreślić należy duże zrozumienie i bezinteresowne oddanie się tej sprawie o tak dużym znaczeniu społecznym zarówno uczestników kursu jak również Dyrekcję Zakładów. Rezultatem tego był bardzo wysoki poziom kursu i doskonale wyniki egzaminów albowiem na ogólną liczbę 56 uczestników z wynikiem celującym ukończyło kurs 30 osób. Na zdjęciu od lewej: pp. Franciszek Ambroziak, dyr. G. A. Hessel, St. Oziemski, kier. Drużycki, instr. M. Mikulski, insp. K. Wachowicz, dr. H. Wieliczański, dyr. K. Rückert, dyr. W. Petrak i E. Aleksiejew.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81

Pierwsza lady...

Tak nazywają Amerykanie panią Annę Eleonorę Roosevelt, żonę prezydenta Stanów Zjednoczonych. Prezydent i jego żona są dalekimi krewnymi. Pra-pradziadem ich był Cleas van Rosenvelt, który w r. 1649 przybył do New-Amsterdamu dzisiejszego Nowego Jorku. Osierocona w 10 roku życia Anna Eleonora Roosevelt, wychowywała się u swych krewnych, którzy 15-letnią pannę wysłali do Anglii do słynnej pensji panny Suovestre. W pensji a nie tym kształciły się córki najwzrostszych rodzin obu kontynentów. Co roku wakacje spędzano w europejskim ośrodku kulturalnym. W ten sposób przyszła „pierwsza lady w U. S. A.” poznała Florencję Roosevelt, żonę Wiednia. Mądra wychowawczyni nie zaniedbała pokazać swym uczniom, wśród których znajdowali się córki królewskich domów, dzielnicę nędzy w Londynie, budząc w wychowanicach zrozumienie dla zagadnień socjalnych, pojmowanych w duchu chrześcijańskim. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych, Anna Eleonora Roosevelt obrała karierę nauczycielki. W 20 roku życia wyszła za mąż za Franklina D. Roosevelta, obecnego prezydenta. Dziś jeszcze pani prezydentowa wykłada 3 razy w tygodniu historię Stanów Zjednoczonych i literaturę angielską.

Poza tym jest ona współwłaścicielką wytwórni artystycznych mebli w Tal Kill, która zatrudnia 30 artystów-stolarzy. Mimo swych różnorodnych zajęć, żona prezydenta znajduje czas jeszcze na wypełnienie swych obowiązków reprezentacyjnych, pisanie książ-



Pan wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak, protektor Tygodnia Propagandy Radia.

żek, artykułów, rozpraw naukowych z dziedziny polityki socjalnej i t. p. Jej pasją są podróże. W pierwszym roku urzędowania prezydenta przebyła 60.000 km. w samolocie, koleją i w samochodzie.

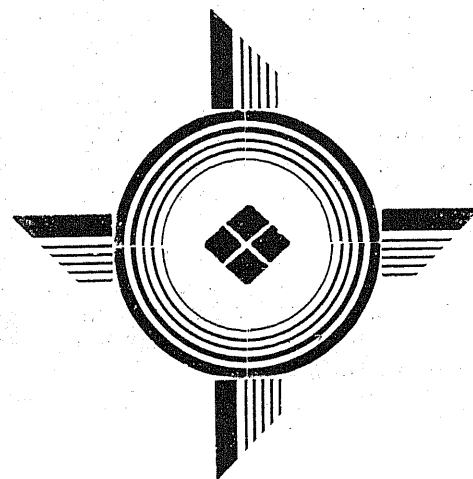
„Podróżuje dużo — oświadczyła kiedyś jednemu z dziennikarzy — gdyż uważam, że pierwszym obowiązkiem moim, jako żony prezydenta, jest przekonać się naocznie o nędzy, panującej w kraju”.

To też zna ją przede wszystkim ubodzy. Pani Roosevelt potrafi być jednego dnia wśród bezrobotnych w stanie Tennessee, na drugi w przytułku sierocym we wschodniej dzielnicy

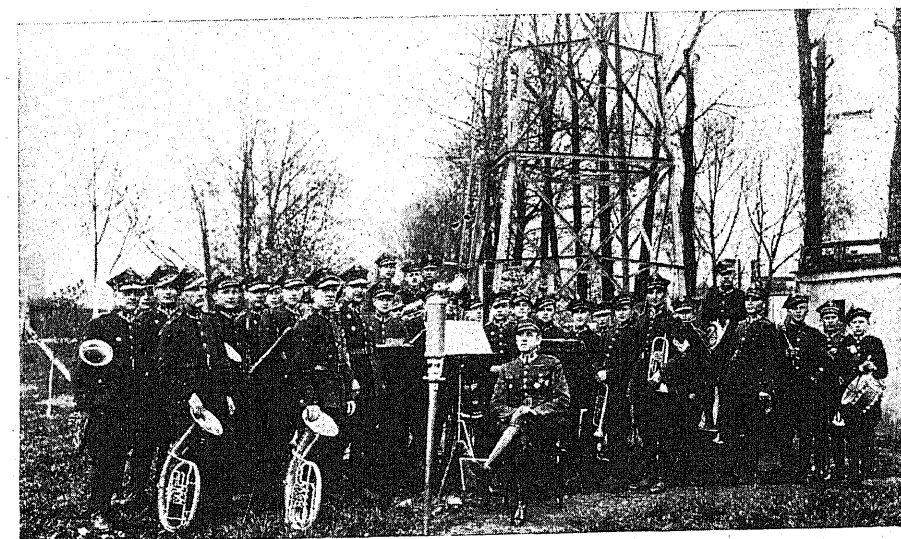
Nowego Jorku, a dwa dni później zwieźć więźnie kobiece w Kalifornii, by się przekonać, w jakich warunkach żyją ludzie, których społeczeństwo takich usunęło poza nawias normalnego życia. Amerykanie nazywają ją także „okiem prezydenta”. Nie ma bowiem żadnego ważniejszego wydarzenia w Stanach Zjednoczonych, żadnej bolączki społecznego życia, którejby prezydentowa nie widziała, nie stwierdziła naocznie. Utrzymuje ona codzienny, żywy kontakt ze wszystkimi ośrodkami kraju. Ilość listów, jakie prezydentowa otrzymuje z różnych stron kraju od ludzi różnych klas i stanów, obliczają przeciętnie na 400 dziennie.



Władysław Krasnowiecki utalentowany reżyser i artysta Łódzkich Teatrów Miejskich, który ostatnio z wielkim kunsztem scenicznym wyreżyserował sztukę T. Rittnera „Głupi Jakub”.



Studio ruchome w czasie Tygodnia Propagandy Radia oblegane przez mieszkańców Tuszyna.



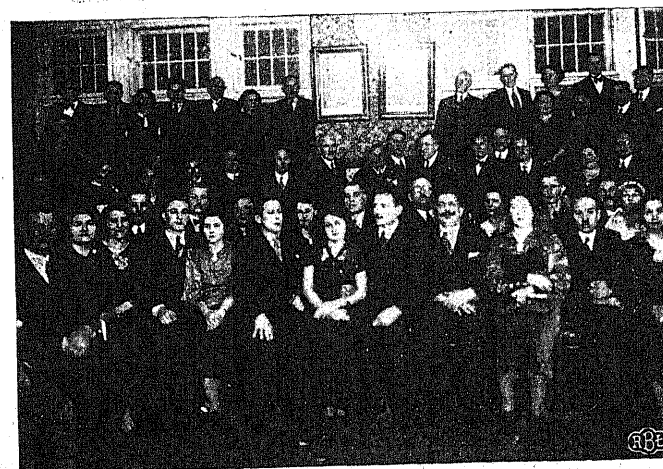
Orkiestra Wojskowa przed Łódzką Radiostacją.



Robotnicy jednej z fabryk objętych akcją radiofonizacji dzielnic robotniczych, oglądają nowy transport „defononów”.



W ub. niedzielę odbył się Walny Zjazd Okręgowy Polskiego Białego Krzyża w sali Z. Ofic. Rezerwy. Na zdjęciu prezes Stefan Szmidt, delegatka Zarządu Nacz. p. H. Paczyńska i inni.



Chrześcijański Cech Stolarzy urządził w dniu 29-go stycznia r.b. w lokalu „Resursy” tradycyjny „Opłatek” dla swych członków i ich rodzin. Gośćmi byli przedstawiciele Wydziału Przem. i inst. naczeln. inż. Przeździecki, dr Łukasiewicz i weteran 1863 roku p. Ignacy Harde.



Związek kupców spirytusu i tytoniu w Łodzi, urządził „opłatek” dla członków związku, ich rodzin oraz zaproszonych gości w lokalu Handlowców przy ul. Piotrkowskiej 108. Siedzą pp. prezes J. Cwięka, K. Piestrzyński i F. Ekielski.

U stóp Tatrz polskich.

W uroczym zakątku podtatrzaskim, tuż koło Zakopanego, powstało piękne dzieło, mające służyć sprawie wychowania narodowego młodzieży polskiej zagranicą. Problem wychowania młodych pokoleń polskich zagranicą jest od początku istnienia Światowego Związku Polaków z Zagranicy przedmiotem specjalnej troski i wysiłków. Z każdym rokiem pogłębia się i rozszerza zasięg pracy na tym odcinku. Wymownym tego dowodem jest właśnie nowowyprowadzony ośrodek wychowawczy Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Ma on być kuźnią, z której wychodzić będą zahartowane i odpowiednio przygotowane do pracy na terenie jednostki.

W dniu 23-go b. m. ośrodek ten został uroczystie przekazany Światowemu Związkowi przez przedstawiciela p. Ministra Spraw Zagranicznych — Józefa Becka, dyrektora Tomira Drymmera, gorącego rzecznika wszelkich poczynań podejmowanych na odcinku Polonii Zagranicznej. Dyrektor Drymmer przekazując ośrodek w wypróbowane i doświadczone ręce Światowego Związku Polaków z Zagranicy wyraził nadzieję, że ośrodek ten stanie się spadkobiercą pięknej tradycji Oleandrów, z których tak, jak ongiś stamtąd, wyjdą teraz szermierze idei wielkości narodu polskiego. W imieniu Światowego Związku przyjął ośrodek we władanie prezes Władysław Raczkiewicz, dziękując opiekunowi Polonii zagranicznej, p. Ministrowi Spraw Zagranicznych — Józefowi Beckowi za oddanie dla zadań wychowania młodzieży tak cennej i niezmiennie ważnej placówki. Równocześnie prezes Raczkiewicz zapewnił, że tu, u szczytów górskich kształtować się będą dusze polskie do nieustannej walki i pracy nad realizacją idei zjednoczenia narodu polskiego, która musi być dziełem wszystkich serc i wysiłkiem wszystkich umyłów.

Po przemówieniach zebrana młodzież i obecni na uroczystościach kierownicy skupień polskich zagranicą odśpiewali w skupieniu hymn narodowy, poczem na maszcie ukazała się dumnie powiewająca flaga polska, będąca widomym symbolem jedności narodu polskiego na całym świecie. W imieniu ziemi krakowskiej przemówił pięknie jej gospodarz p. wojewoda krakowski dr. Tyimiński, wyrażając wielką radość, że właśnie tu, w najpiękniejszym zakątku Polski powstaje wielkie dzieło, mające służyć idei jedności i wielkości narodu polskiego na całym świecie.

Z kolei nastąpił uroczysty akt poświęcenia nowowzniesionych budyn-



J. E. ks. biskup Wł. Jasiński po poświęceniu Wystawy Radiowej przemawia ze studia publicznego na Wystawie przed mikrofonem i publicznością.

ków. Poświęcenia dokonał proboszcz parafii kościeliskiej w asyście ks. Posadzy'ego, Rektora Seminarium Duchownego Zagranicznego w Potulicach.

Ośrodek składa się w chwili obecnej z jednego budynku mieszkalnego, mogącego pomieścić przeszło sto osób, z pięknego domu świetlicowego oraz znajdującego się w stadium ukończenia drugiego budynku mieszkalnego. Całość, zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz, utrzymana jest w czystym stylu podhalańskim. Warto tu nadmienić, że pełny plan ośrodka przewiduje jesz-

cze budowę dwu budynków mieszkalnych i jednego administracyjnego. Ośrodek wyposażony jest w cały szereg udogodnień jak: światło elektryczne, woda bieżąca zimna i ciepła i t. d.

Rozwinięcie należytej pracy kulturalno - oświatowej i ideowo - wychowawczej gwarantować będzie kadra specjalnie przeszkolonych instruktorów - wykładowców i wychowawców, mająca do swej dyspozycji wszelkie pomoce z dziedziny pracy kulturalno - oświatowej i wychowania obywatelskiego jak: bibliotekę, kino, radio, gry, zabawy i inne pomoce świetlicowe. Ambicją Światowego Związku jest stworzyć takie warunki, w których można będzie przeprowadzać z jak najlepszym rezultatem akcję wychowawczą i kulturalną.

Już pod własnym dachem obradowała odbywająca się rok rocznie sesja Rady Naczelnej Światowego Związku, gromadząc najwybitniejszych przedstawicieli życia polskiego zagranicą i osoby z kraju, którym leży na sercu sprawa rodaków poza granicami ojczyzny.

Obrady tej wysokiej w pracach Światowego Związku instancji wykazały duże zrozumienie i uznanie przez najszersze warstwy Polonii Zagranicznej dla programów akcji, prowadzonej przez Światowy Związek tak w dziedzinie pogłębiania świadomości narodowej, jak i zapewnienia wychowania w duchu polskim młodych pokoleń.

Dzięki zrealizowanej myśli własnego ośrodka wychowawczego praca nad kształceniem umysłów i serc młodzieży będzie mogła nabrać nowych rozmiarów i nowej treści

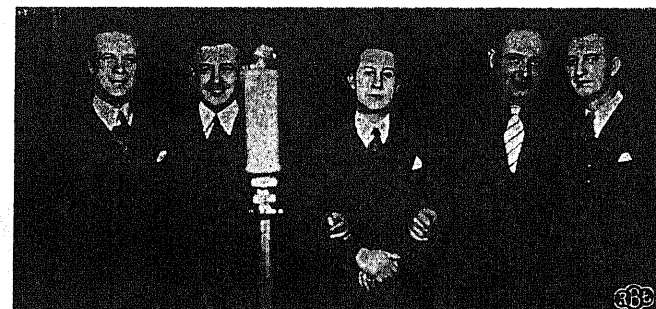
W. Z.



W Łodzi odbył się oplatek zorganizowany przez Koło Żołnierzy b. 201 ochotniczego pułku piechoty. W kole tym są zgrupowani niemal w stu procentach żołnierze 8 kompanii wymienionego pułku, sformowanej w 1920 roku przez łódzką młodzież harcerską. Na zdjęciu uczestnicy uroczystości z komendantem łódzkiego Koła p. mjr. Zahorskim na czele.



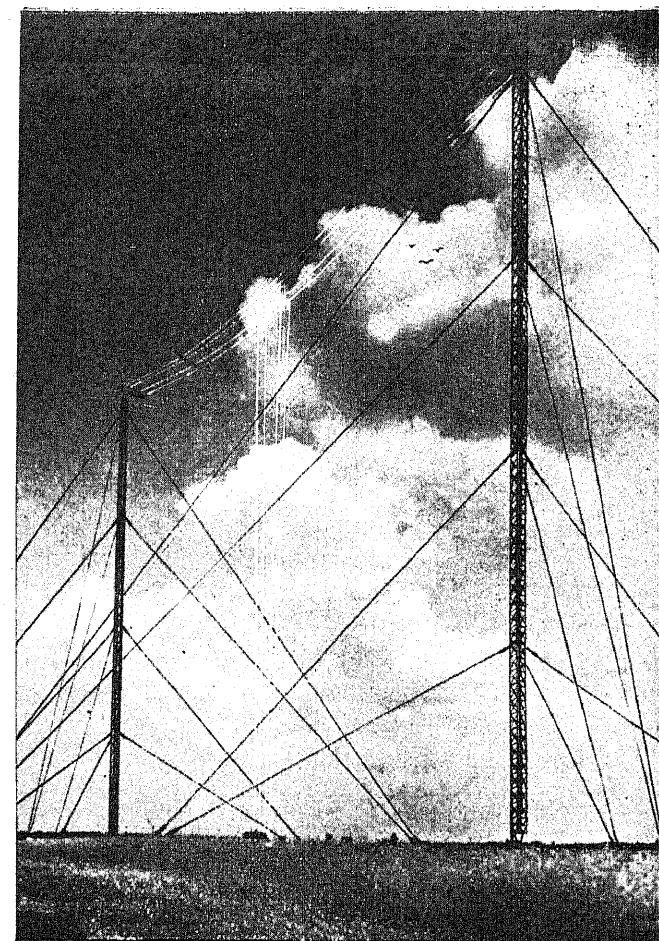
Gmach przy ul. Żeromskiego 115 w Łodzi, gdzie mieści się Wystawa Radiowa i Studio Polskiego Radia dostępne dla publiczności.



Łódzki chór rewellersów K. Lubowskiego występujący w „Wesołych Dymkach”.



W dniu 28 stycznia r. b. odbyło się zakończenie kursu dla sekcji rat.-san, PCK, pracowników firmy K. Kröning Müller i Seidel i M Silberstein. Na zdjęciu widzimy przedstawicieli władz i uczestników kursu.



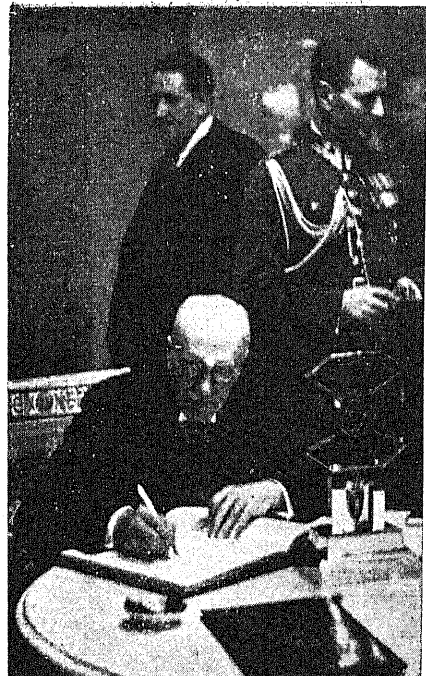
Masztzy antenowe w Raszynie.



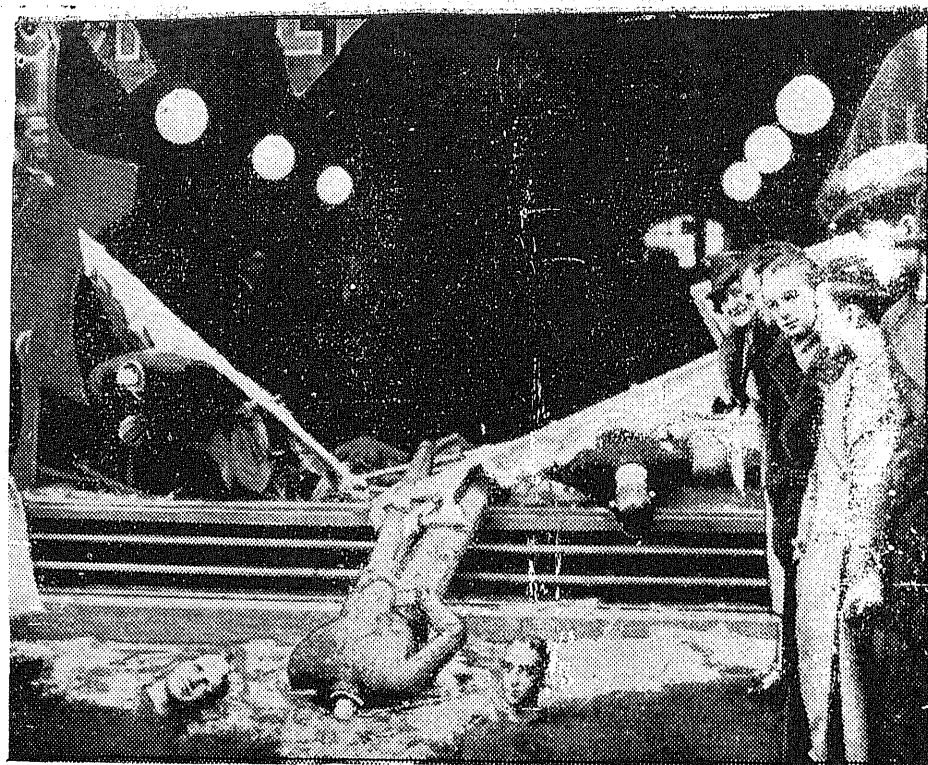
Autorzy i wykonawcy „Wesołego Dymka” — „Łódź za 100 lat”



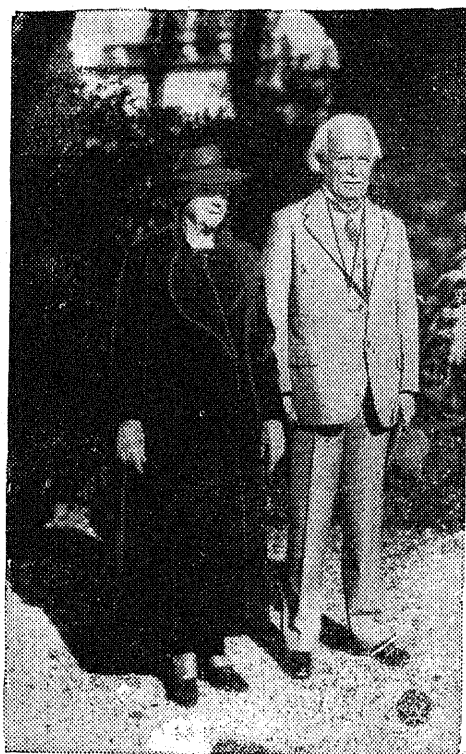
Choinka dla sierot po zmarłych inwalidach pracy w fabrykach łódzkich — biednych dzieci obdarowano paczkami odzieżą i ciepłą bielizną. Uroczystość ta odbyła się w obecności przedstawicieli Zarządu Związku Inwalidów Pracy.



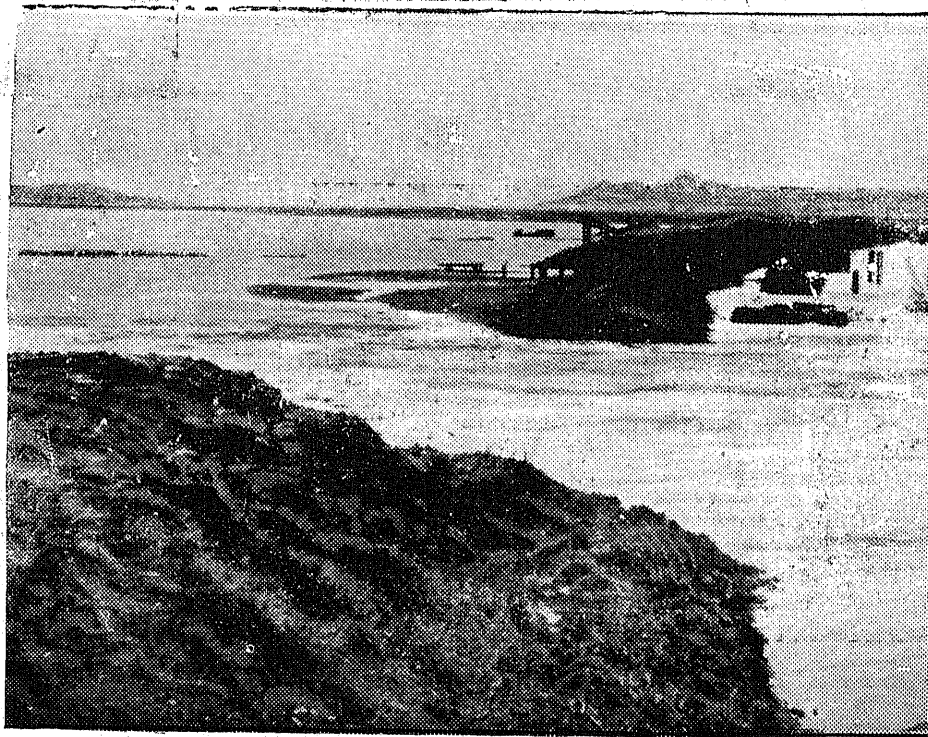
Pan Prezydent Rzplitej Polskiej Prof. Ignacy Mościcki przed mikrofonem zainstalowanym na Zamku Królewskim w Warszawie.



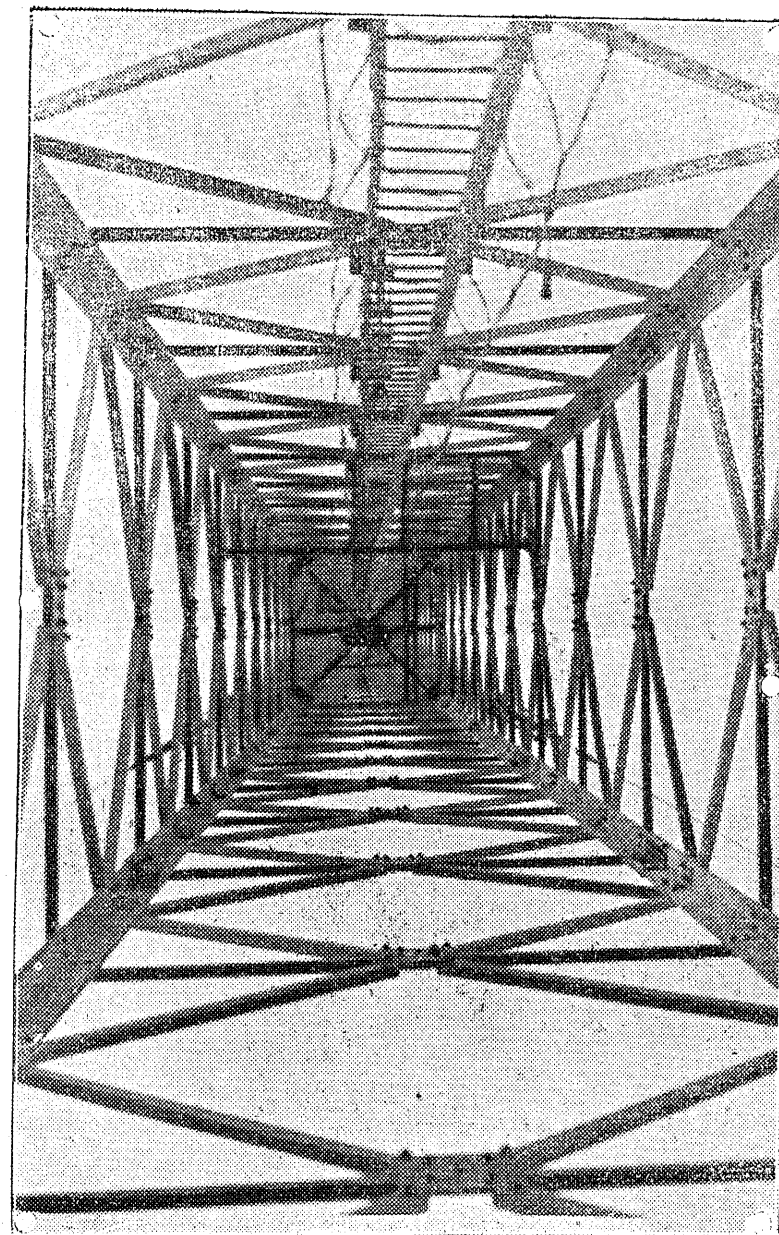
Rewolucja? Nic podobnego! To tylko precyzyjna budowa wystawy rozsypała się skutkiem nieuwagi.



Państwo Lloyd George, przebywający w Cannes, obchodzili w tych dniach złote wesele. Państwo Lloyd George otrzymali depesze gratulacyjne od króla Jerzego VI-go Księstwa Windsor, od rządu Stanów Zjednoczonych, oraz szeregu krajów europejskich. Prefekt departamentu Alpes Maritimes doręczył Jubilatowi pismo gratulacyjne min. Delbosa w imieniu rządu francuskiego. Na zdjęciu— sędziwi Jubilaci.



Skutki pęknięcia tamy w prowincji hanowerskiej. Olbrzymie polacie zostały zalane po naglej odwilży.



Maszt radiostacji widziany z dołu



P. Alojzy Komander— Inspektor Szkolny m. Łodzi, protektor radiofonizacji Szkół Powszechnych.



P. Premier Gen. Dyw. Dr Felician Sławoj-Składkowski przed mikrofonem.

SPEAKERZY ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ P. R.



1) Jadwiga Rothówna



2) Zdzisław Kunstman



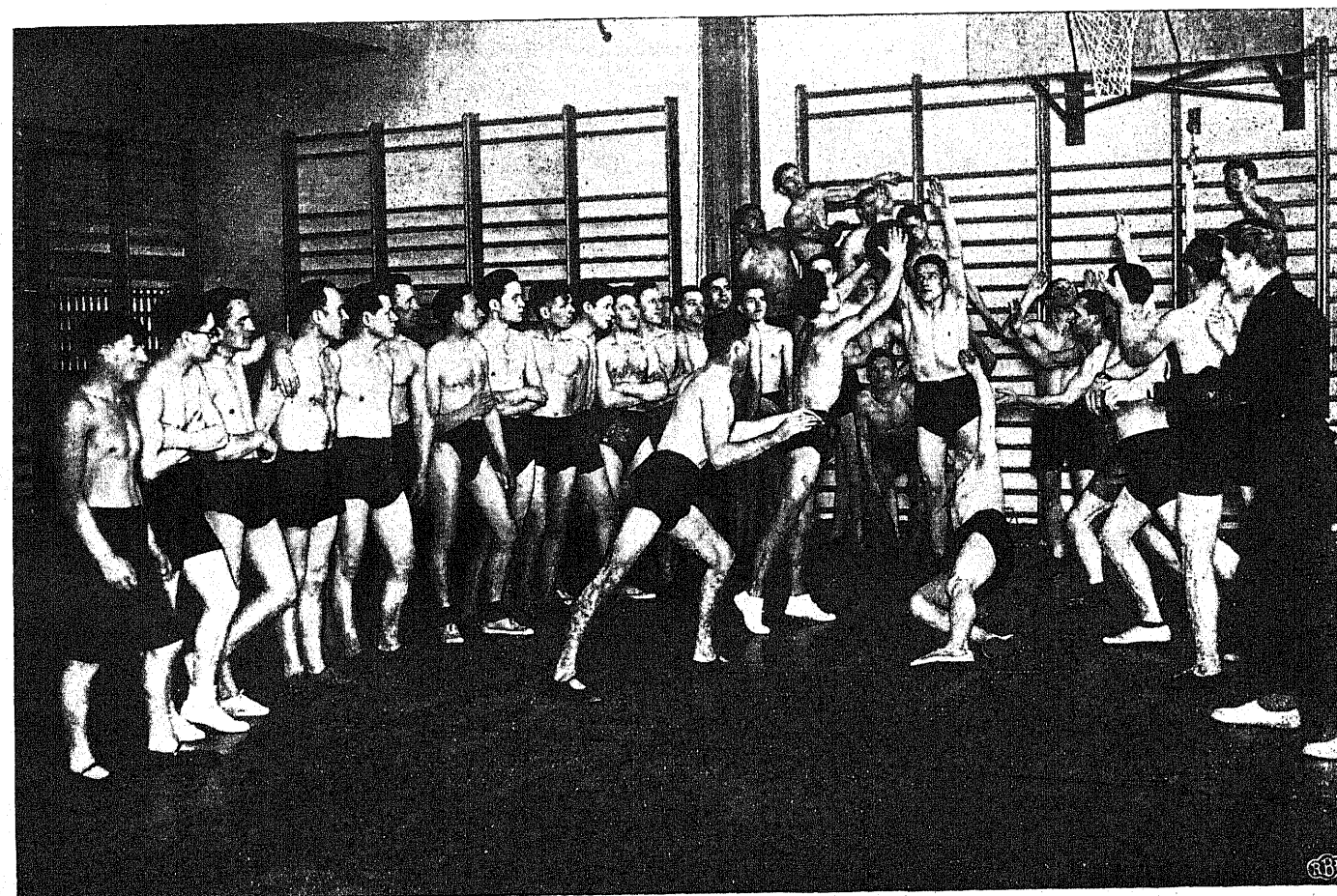
3) Bolesław Busiakiewicz



Uroczą artystkę filmową, Lilianę Harvey, ukaże się w nowej świetnej kreacji w komedii pt. „7 policzków— 7 całusów”

Fot. Warszawska K. S. A.

Wychowanie Fizyczne w Łodzi.



W gmachu Polskiej YMCA w Łodzi, na dużej sali gimn. w ubiegłym tygodniu został zakończony 3 tygodniowy „Kurs Przewodników Ćwiczeń Ruchowych”. Jest to jeden z największych kursów tego rodzaju. Liczył 33 uczestników z całego powiatu łódzkiego. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Polskiej YMCA, kurs odbył się w dobrych, higienicznych warunkach. Kurs przeprowadzony był przez Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego. Należy zaznaczyć, że z Wychowania Fizycznego Polskiej YMCA w Łodzi, korzysta dziennie do 800 osób, z różnych warstw społeczeństwa jak: młodzież szkół powszechnych i średnich, pedagogium, członkowie Związków Sportowych, wojsko, policja, kluby sportowe i członkowie Polskiej YMCA. Razem w mies. styczniu korzystało 5.701 osób.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81